

Pewne zwycięstwo Romy wczorajszej niedzieli, a dziś lawina pochwał, zachwyków i brak jakiegokolwiek krytyki w prasie sportowej. Typowa Italia. Spinazzola, Pedro i Mancini najlepsi według żurnalistów, z ocenami 7 i wyżej. Reszta drużyny oceniana niewiele słabiej. Gazety podkreślają także bardzo dobre występy Veretout, Pellegrini, Džeko i ... Karsdorpa. Jakie to włoskie i wszystkim dobrze znane zachowanie prasy na Półwyspie Apenińskim.

"Leggo" daje tytuł "Wielkie Piękno" mówiąc o najpiękniejszym występie Romy w tym sezonie i drużynie, która wczoraj „unicestwiła Fiorentinę” i ma teraz obowiązek nie tylko marzyć o Lidze Mistrzów, ale dążyć do tego bez jakiegokolwiek strachu. Leggo pisze o całkowitej dominacji Giallorossich na boisku, która dobrze wróży i doprowadziła Romę Friedkina do 14 meczu bez porażki, odkąd został prezydentem.

U.Trani z "*Il Messaggero*" daje tytuł „Strzał w kierunku Ligi Mistrzów”. Wczorajsze zwycięstwo nie pozwala jeszcze Romie na awans do pierwszej czwórki w tabeli, ale teraz Roma jest o krok od celu. W rzeczywistości w tej chwili Giallorossi są na pozycji, podobnej do Interu i Napoli, czyli dwóch klubów aspirujących do scudetto. „Wydajność zespołu jest pod pełną kontrolą, z nowo odkrytą solidnością drużyny, która nadaje sens pracy Fonsece. Jednak znowu decydują o jakości drużyny, gracze powyżej 30-ego roku życia: Smalling, Pedro, Mkhitarjan i Džeko. To oni zawsze są liderami zespołu”, podkreśla gazeta.

Nawet *Gazzetta dello Sport* (M. Cecchini) wychwala występ Giallorossich, kwitując go nagłówkiem: „Oto najpiękniejsza Roma”, znowu akcentując doświadczonych graczy, którzy prowadzą zespół „pod zadowolonymi oczami Friedkina”. G. D'Ubalfo z "*Corriere dello Sport*" mówi o „Najlepszej Romie sezonu” i wywyższa nad innych jednego zawodnika, Spinazzolę, który "okazuje się być jednym z najlepszych bocznych obrońców Serie A”.

Zachwytom nie ma końca. Do pierwszej ...

Autor: CanisLupus